

# GAZETA LWOVSKA

Wychodzi codziennie wieczorem

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorażczyzny 31. (Tel. 179).  
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3. (Tel. 73).

Cena  
pojedynczego  
egzemplarza

15 gr.

Na dworcach  
kolejowych

18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.  
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

## Nie tędy droga.

Lwów, 1. sierpnia.

(C.) Ogłoszony niedawno list o-twartu posła Thugutta do posła Poniatowskiego wywołał odpowiedź na łamach tego samego organu — „Wyzwolenia” — który go wydrukował. Z odpowiedzią wystąpił niedawny kolega klubowy posła Thugutta, wiceprezes, a w tej chwili jeden z najpoważniejszych podobno kandydatów na wakującą godność prezesa klubu Wyzwolenia, poseł Waleron.

Jakżeż niekorzystne jednak, powiedzmy nawet wprost: niesympatyczne i przykre wrażenie wywołuje odpowiedź posła Walerona w zestawieniu z listem posła Thugutta? Tam przemawia pełnym głosem, szczerze i przez to właśnie tem silniej, obudzone na widok niebezpieczeństw, jakie grożą Państwu ze wszystkich stron, sumienie obywatela-patrioty; tutaj, w odpowiedzi posła Walerona, od początku do końca, w każdym zdaniu, w każdej nieledwie sylabie, odzywa się nie-miły zgrzyt zaślepionego partyjnic-twa.

Niech się dzieje, co chce, i niech będzie, co chce, byle tylko nasze stronnictwo postawiło na swoim! — oto myśl przewodnia wywodów posła Walerona. Gdy poseł Thugutt, mówiąc o szaleństwie rewolucji w Polsce i o duchu opozycji, jak i panuje w naszym życiu publicz-nem, podnosi słusznie, że „w Pol-sce wszyscy chcą być opozycją, tylko nikt za nic nie chce przyjąć odpowiedzialności” i woła z przeję-ciem: „Na miły Bóg, z samych przeczeń Polska nam nie urośnie!” — poseł Waleron w swej odpowiedzi nawołuje do walki: „Nie robić żadnych kompromisów, porozumień i umów — walczyć bez przerwy!”

Jakie to przykre, jakie bolesne! I to w chwili dla Polski i dla naszej młodej państwowości tak niesły-chanie ciężkiej i trudnej, jak obec-na, rzuca się takie hasła, nawołuje się do prowadzenia walki wewne-trzniej wszelkimi siłami i — bez przerwy! Istotnie „podobni jeste-śmy walczącemu ze sobą załodzie o-kretu, który idzie na dno”, jak trafnie określił ten stan rzeczy po-seł Thugutt. W zacierzawieniu par-tyjnem nie liczymy się, zdaje się, zupełnie z tem, co wolno, a czego nie wolno, dla celów i interesów e-goistycznych poświęcamy interes o-gólny, brniemy coraz głębiej w ka-luży deprawacji, którą, zawładnęła naszym życiem publicznem.

Nie umiemy, niestety, że użyje-my znów słów posła Thugutta, zdobyć się na „daninę moralną” na ołtarzu sprawy ogólnej. Bo to pew-

## Źródła insynuacji o „ruchu narodowym” w Polsce.

TOW. ZATOŃSKI ZNOWU NA WIDOWNI. — GŁODNA LUDNOŚĆ UKRAI-NY TROSZCZY SIĘ O DOŁĘ MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH W POLSCE. — „POLSKA WIEZIENIEM NARODOW”. GŁÓWKA NAD POSZCZEGÓLNEMI WIEZIENIAMI W POLSCE.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej”)

Pogranicze sow., 1. sierpnia.

Z Charkowa donoszą: Rzekomy „ucisk narodowościowy” w Polsce stał się w ostatnich dniach niemal „najpo-pularniejszym” tematem wszystkich zjazdów, zgromadzeń, meetingów i in-nych wyrazów opinii publicznej na U-krainie. Oto np. w końcu lipca odbyła się w Kamieńcu Podolskim wielka uro-czystość z udziałem członków rządu ukraińskiego — głównodowodzącego ar-mią czerwoną na Ukrainie tow. Jega-rowa, ludowego komisarza oświaty Za-tońskiego (b. prezesa „Głóciyjskiego Sownarkomu” w okresie inwazji rosyj-skiej w roku 1920) i inni. Uchwalono je-dnogłośnie rezolucję, w której ludność Kamieńca „znajdującego się na granicy dwóch odmiennych światów”, stwierdza, iż „nasza bezpośrednia sąsiadka, kapitalistyczna Polska jest wzorem więzienia narodów, gdyż połowa miesz-

na, że jeżeli czego nam dziś naj-więcej potrzeba, to właśnie czysto-ści atmosfery moralnej w naszym życiu publicznem, które znów jest zawsze odbiciem nastrojów, panu-jących w społeczeństwie. Dopóki więc społeczeństwo nie zorganizuje się do walki z tem wszystkim, co jest prywatą, sobkostwem, cyni-zmem i warcholstwem, dopóki nie staniamiy zgodnie na tem jedynie rozumnem stanowisku, że „salus Reipublicae suprema lex” i że nie ma większego niebezpieczeństwa i większego zła dla Państwa, walczą-cego o swój byt, o swą przyszłość, jak rozbięcie wewnętrzne i zaciekle walki partyjne, dopóty unosić się będzie ciągle nad Polską widmo „państwa sezonowego”, które roz-paść się musi skutkiem dezorgani-zacji wewnętrznej i pod naporem rozsadzających je tarć i walk par-tyjnych.

A chyba nigdy jeszcze w ciągu tych pierwszych pięciu lat naszego bytu niepodległego, prócz okresu najazdu bolszewickiego, Polska nie znajdowała się w tak ciężkich ter-minach, jak właśnie teraz. Nie trze-ba być wcale pesymistą, żeby nie widzieć, że grożą nam zewsząd sa-me tylko niebezpieczeństwa, że o-taczają nas coraz ciśniejszy łańcuch wrogich zakusów i wpływów, i że w tej sytuacji, jak ona się dzisiaj przedstawia, naprawdę liczyć po-winniśmy i liczyć możemy tylko sami na siebie i na własne siły.

A te siły, niestety, w coraz więk-szym rozbiću i rozprószeniu; za-miast skupiać się, łączyć i jedno-czyć wobec grożących nam niebez-pieczczeństw, zwalczamy się wz-

kańców tego państwa ugina się w nie-wol: narodowościowej i klasowej (!...)

Nie dziw też, że rozmaite komuni-styczne organizacje, z „Moprem” na czele (skrót ten oznacza „Międzynaro-dowe stowarzyszenie pomocy uwiezlo-nym komunistom”), rozciągają obecnie swą szczególną opiekę i troskliwość wo-bez uwiezionych w Polsce. — a zwa-szcza na Kresach, ołtarz tego „ucisku”. „Litość” ta znajduje swój wyraz w przyjmowaniu przez różne organizacje sowieckie szefostwa nad poszczególnymi więzieniami w Polsce, wyrażające się w niesieniu pomocy materialnej (czy tylko materialnej?). Ostatnio ogło-sił potężny Wszechukraiński sołusz ko-operatyw w Charkowie „Sielski Gospo-dar”, iż przyjmuje na siebie szefostwo nad więzieniem w Czortkowie (Wojew. Tarnopolskie). Więzienia lwowskie już dawno mają swe „szefostwa” w Cha-rkowie i Kijowie.

iemnie, a zwalczamy z zaciekiością taką, jakbyśmy nie z braćmi, nie z dziećmi jednej i tej samej Matki-Ojczyzny mieli do czynienia, lecz

ze śmiertelnymi wrogami. Z tem powinien być koniec nareszcie! Warcholstwo musi zniknąć z po-wierzchni naszego życia publiczne-go, a miejsce jego zająć powinna serdeczna troska o dobro, pożytek i całość Państwa! Niech nie hasła walki rozbrzmiewają w tej brzo-miennej w następstwa dla Polski chwili, lecz hasła łączności prze-ciwno wspólnemu niebezpieczeń-stwu i wspólnym wrogom! To dziś warunek konieczny — i społecz-nstwo polskie, jak jeden mąż, musi domagać się spełnienia tego wa-runku, musi wszelkimi siłami da-żyć do uczynienia z niego — pro-gramu działania.

## ZAPROSZENIE DZIENNIKARZY TURECKICH DO POLSKI.

Warszawa, 31 lipca. (Tel. G. L.) Minist. spraw zagran. po porczy-mieniu się z syndykatem dzien-nikarzy zamierza w ciągu najbliż-szych dni wysłać swego przed-sawiciela do Konstantynopola ce-llem zaproszenia dziennikarzy tu-reckich do Warszawy. Chodzi o to aby nawiązać kontakt ze społe-czeństwem tureckim i przed wy-stawą wrzesniową dać pojęcie o Polsce.

## Premier Grabski o kryzysie finansowym.

„KRYZYS EKONOMICZNY GŁĘBOKO NIE SIEGA I JEST TO JEGO ZŁA STRONA” — SPADEK CEN ARTYKUŁÓW PIERWSZEJ PO-TRZEBY JEST NIEODZOWNYM WARUNKIEM SANACJI GOSPO-DARCZEJ. — ZNIESIENIE 8-GODZINNEGO DNIA PRACY NIE BYŁO PODDYKTOWANE KONIECZNOŚCIAMI NATURY GOSPODARCZEJ — OBOWIĄZKIEM SPOŁECZEŃSTWA JEST NIETYKORZYSTYWANIE KONIUNKTUR SPRZYJAJĄCYCH LICHWIE. — RZĄD POŻYCZKI NIE POTRZEBUJE I O NIA SIĘ NIE UBIEGA — WPŁYWY SKARBÓ-WE.

Warszawa 31. lipca. (Tel. G. L.) P. Prezes Rady Ministrów i Minis-ter skarbu Władysław Grabski u-dzielił przedstawicielowi „Gazety Warszawskiej” wywiadu w aktual-nych sprawach finansowych i gos-podarczych w związku z przeży-wanym kryzysem. Na pytanie, jak głęboko sięga obecnie kryzys ekono-miczny w stosunki gospodarze kra-ju, p. Premier odpowiedział: Kry-zys ekonomiczny głęboko nie sięga i jest to jego zła strona. Przebieg przesilenia w Polsce jest znacznie łagodniejszy, niż ten, jaki przeżywa-no w Czechach i Niemczech. Doty-kając kolejno różnych gałęzi gospo-darczych w kraju obecne przesilenie nie może rychło dobiec końca i u-zdrowić nasz organizm gospodarczy. Gdyby przesilenie sięgało głębiej, doprowadziłoby do znizki cen arty-kulów pierwszej potrzeby a spadek cen tych jest nieodzownym warun-kiem sanacji gospodarczej i może na-

stać przez obniżenie kosztów pro-dukcji. Wprawdzie spadek złotego mógłby doprowadzić do znizki cen, ale chyba tego nikt sobie nie życzy. Dotąd, zaznaczył p. Premier, nie mamy ani większych bankructw, ani masowych wysprzedaży, a d-póki to nie nastąpi należy uważać prze-silenie za łagodne.

Na pytanie, jaką drogą rząd za-mierza zapobiec przesileniu, p. Pre-mier odpowiedział, że akcja Rządu zapoczątkowaną została jeszcze przed pół rokiem przez wprowadze-nie ulg podatkowych. Ostatnio na-stąpiło pierwsze przesilenie w spra-wie godzin pracy, która dotyczy hutnictwa. Rząd poczynił następstwa, ale dalej w tym kierunku nie pó-jdzie. P. Premier nie podziela zda-nia, aby zniesienie 8-godzin. dnia pracy w hutnictwie podyktowane było koniecznością natury gospodar-czej. Poza tem Rząd prowadzi ak-cję kredytową w kierunku obniżenia



stopę procentową. Do czego przywiązuje wielką wagę. Jest dopiero na początku tej akcji. W nawiasie zaznaczyć należy, że w Niemczech, które cztery miesiące wcześniej ustaliły swą walutę, zło wynikające z wysokiej stopy procentowej ujawniło się jeszcze iaskrawiej niż u nas. co świadczy o tem, że iak wielkimi trudnościami jest połączone rozwiązanie tej kwestii. Akcja Rządu polskiego data już pewne wyniki, które uwidatniły się w zwykłym kursie akcji przemysłowych.

Na pytanie, jakie obowiązki spadała na społeczeństwo w okresie przesilenia, p. Premier odpowiedział:

Pierwszym obowiązkiem jest niewykorzystywanie koniunktur sprzyjających lichwie; dotyczy to tych, którzy, mając gotówkę, dawniej zajmowali się spekulacją a dziś przeczucili się do lichwy. Drugi obowiązek polega na szybkim uzdrowieniu kalkulacji cen we wszystkich warstwach pracy. Poza resztą należy na niskich procentach a szybkim zbycie a nie dużymi procentami przy małym obrocie.

Na pytanie co do uzyskania kredytu zagranicznego do którego przywiązują koła gospodarcze wielką wagę i na jakich warunkach można uzyskać ten kredyt w drodze prywatnej i rządowej, p. Premier odpowiedział:

Dopływ kapitałów obcych jest bardzo pożądanym o ile nie mają one być uzyskane na wysoki procent i na krótki termin. Niektórzy przemysłowcy zaciągają pożyczki zagraniczne na zbyt wysoki procent, co podkopuje zaufanie do nas. Niektórzy jednak przemysłowcy uzyskali korzystny kredyt np. przemysł cukrowniczy, który otrzymał pożyczkę na stosunkowo niewielki procent. Rząd pożyczki nie potrzebuje i nie ubiega się o nią, współdziela jednak w tej sprawie, udzielając w odpowiednich bankach gwarancji.

Na pytanie co do naszego bilansu handlowego w roku bieżącym p. Premier odpowiedział, że dotychczas nie widać oznak pogorszenia się w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Na pytanie, jak się p. Premier zapatruje na pesymistyczne poglądy senatora Buzka wypowiedziane w Senacie, p. Premier odpowiedział:

Obliczenia senatora Buzka są

## Co mówią sowiety o stanie oświaty „polskiej” na Ukrainie sowieckiej?

DANE STATYSTYCZNE O SZKOŁACH, „DOMACH DZIECIENNYCH”, BIBLIOTEKACH I T. D. — KOSZTA SZKOLNICTWA POLSKIEGO POKRYWAJĄ FUNDUSZE GMINNE. — KURSA CELEM „WYCHOWANIA” NAUCZYCIELI. POLAKÓW W DUCHU KOMUNISTYCZNYM. — CAŁA ROBOTA OŚWIATOWA OBLICZONA JEST NA ZŁOWIENIE RESZTEK POLAKÓW W SIECI KOMUNISTYCZNE.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej”)

Pogranicze sow., 1. sierpnia.

Z Kijowa donoszą: W tych dniach ogłoszono urzędowe dane o stanie oświaty „polskiej” na terenie Ukrainy sowieckiej. Wedle tych danych, na Ukrainie obecnie istnieje 232 szkół polskich (t. j. przeznaczonych dla dzieci polskich, z językiem wykładowym polskim), 15 „domów dzieciennych” (mających cele wychowawcze), 39 klubów „kulturalno-oświatowych”, 20 bibliotek, 50 punktów dla likwidacji analfabetyzmu (kursa wyszkolenia początkowego), oraz 30 czytelni bezpłatnych. Koszty utrzymania większości tych organizacji oświatowych, szczególnie szkół, pokrywa się, począwszy od bieżącego roku szkolnego, z funduszy „budżetu miejscowego”, t. j. z funduszy gminnych. Ponadto w Kijowie i innych środowiskach Ukrainy sow. założono „kursa pedagogiczne celem należytego przygotowania i „wychowania” Polaków nauczycieli”. Abiturjenci tych kursów korzystają ze wszystkich praw „rakfaków” (jak również z subwencji rządu, zapewniających im „minimum życiowe” przez cały czas trwania kursów). W miejscowościach, w których ludność z „mniejszości narodowych” jest tylko nieznaczna, potwierdzano przy szkołach ukraińskich wydziały polskie względnie żydowskie.

Zbytecznem byłoby dodawać, że cały ten wzmożony „kulturalno-oświatowy ruch” obliczony jest na złowienie pozostałych jeszcze na Ukrainie Polaków w sieci komun-

izmu. Szczególnie silnie uwidatniły się odnośnie intencje rządu sowieckiego w czasie odbytej w lipcu w Kijowie „wszechukraińskiej konferencji nauczycielstwa polskiego”, która sformułowała swe bojowe hasło jako — „wychowanie młodzieży polskiej w duchu leninizmu”.

Dodać należy, że niektórzy „Polacy”, uczestniczący w tej konferencji, złożyli oświadczenie, jakoby w „psychice” Polaków, zamieszkałych na obszarze Ukrainy sow., miał w czasie ostatnim powstać „przełom” na rzecz ustroju sowieckiego, który rzekomo udzielił mniejszości polskiej możliwości swobodnego rozwoju w granicach swych dążeń narodowych, gdy natomiast „w rzeczywistości (t. j. w Polsce) władze stosują względem swych mniejszości wręcz odmienny system, system ucisku (?) i gnębienia”.

Jeszcze dalej poszła w swym „bezgranicznym oburzeniu na Polskę” odbyta w Winnicy gubernialna konferencja nauczycieli - Polaków z Podola sowieckiego. Konferencja ta ogłosiła bezczelna odezwę, zwróconą „do nauczycielstwa ukraińskiego, białoruskiego i innych mniejszości narodowych, pracującego w nie do uwierzenia ciężkich warunkach w Polsce, zasyła im wyraża współczucia i zapewnienia, że bliska już chwila wyzwolenia pod przewodnictwem partii komunistycznej z jarzma ucisku polskiego i haniebną polityką rządu polskiego” i t. p.

zbyt pesymistyczne; nie wdając się w analizę poszczególnych cyfr stwierdzić można, że wpływy skarbowe w ubiegłych miesiącach iako też w lipcu, nie potwierdzały pesymizmu. Co do wpływów z monopolu tytoniowego i sp. wusowego, p. Premier oświadczył, że dochoły z tych

źródeł pokryła 25% naszego budżetu. Największą wydajność przewidywana jest dopiero na lata 1926 i 1927. Dochody z tych źródeł w roku 1925 zastąpią pozycje, uzyskane w roku bieżącym z bilonu i sprzedaży złota, ponad ciężar wykupna marek polskich.

ZGON POSŁA DRA JONASA. Stanisławów, 31 lipca. (Tel. G. L.). Dziś w południe zmarł tutaj poseł na Sejm dr. Rubin Jonas.

## OŚWIADCZENIE POSŁA THUGUTTA PRZYSPIESZY NOWE WYBORY?

Praga, 31. lipca. (Tel. G. L.) „Wenkow” wyraża opinie, że oświadczenie, złożone przez posła Thugutta przyspieszy nowe wybory, które przyczynią się do uzdrowienia stosunków partyjnych, oczywiście o ile rolnicy zdadzą sobie sprawę ze swej roli.

## WIEŚCI NIEM. Z RUMUNJI.

Berlin, 31. lipca (Tel. G. L.) Pras niemiecka podaje wiadomości o sytuacji w Rumunii. Sytuacja jest poważna. Urlopowani oficerowie rumuńscy zostali powołani z powrotem do pułków. W Bessarabji został ogłoszony stan oblężenia.

## NIEMCY O PRZEDŁUŻENIU PRACY NA G. ŚLASKU.

Berlin, 31. lipca. (Tel. G. L.) „Vorwärts” pisze w artykule wstępnym: „W jednym z warunków układu górnośląskiego polsko-niemieckiego Polska zobowiązała się na przeciąg lat 15 zatrzymać niemieckie ustawy w dziedzinie pracy. Dlatego Polska może na G. Śląsku wprowadzać wszystkie te zmiany, które wprowadzała Niemcy. S-mio godz. dzień wobec taktyki niemieckiej nie mógł być zatrzymany wobec tego na polskiej części G. Śląska. Także Czechosłowacja, która ratyfikowała konwencję waszyngtońską, oświadcza, że jest zaniepokojona w wysokim stopniu postępowaniem Polski.

## O PRZYWRÓCENIE STOSUNKÓW HANDLOWYCH MIEDZY EUROPA A AMERYKĄ.

Nowy Jork, 31 lipca. (Tel. G. L.) „United Press” donosi, że fabrykanci i firmy handlowe Wall-Streed wysyłają swych przedstawicieli do Europy dla przywrócenia stosunków handlowych i przygotowania się do sytuacji jaka powstanie po wprowadzeniu w życie planu Davesa. Delegaci wielu firm wyjechali już do Europy.

Fejleton „Gazety Lwow.” z d. 2. VIII 1924.

MAGDALENA SAMOZWANIEC

## Nieodżałowane czasy.

Dla lwowskich pań.

II.

Warszawa, w lipcu.

A propos bielizny, zapomniałam przypomnieć co nasza pani z 1909 roku ma pod suknią. Smutek, wielki smutek. Jest tam staniczek z krajowym guziczkiem roboty sierót, jest halka (szumią łodygi na gór szczytów) jest biała spódniczka z „mereką”, inne jeszcze barchany, no i gorset, idący długi do ziemi, z „brykami” i „stalkami” którego używanie przypisać mogło o „merekę” w głowie, a który dziwnie obcisnął ku dołowi bujną kształty Polek, tak że nieledwa mogła omal ze usiąść stojąc! Gdzie drzemaliście wówczas wizje koszul i kombinacji jedwabnych podobnych powiększonym

płatkom róży, sukien łagodnych rzucanych w mig przez głowę, iaktych, pływanych miękkich a magicznych i groźnych!

Była i wówczas wygodna sukienka, bardzo noszona. Zwała się „reform-kleid” i pachniała ocianem — „Essence concentré la Cigogne”. Była najczęściej uszyta z barchanu granatowego w czera one kropki lub zielonego w granatowe, by odstraszyć samego szatana, ewentualnie panów. No, a ówczesne zabawy! Bał! Bał, przy którym upierają się jeszcze konserwatywne serca! — Bał przedwojenny był to poważny zabieg matrymonialny przy muzyce. Dzisiejszy dancig to kinderbał bez konsekwencji, gdzie wesół znajduje wesołość, smutny ciężki smutek, gdzie wogóle każdy co chce znajduje lub co chce zgubi. Mito, swobodnie jak Murzynom w Kanadzie. Pamiętam bał przed samą wojną. Dwa obozy. Oboz czarny oboz niebiesko-żółto-różowo-piękawy. Pierw-

ty w strachu, drugi gotów na wszystko. Młode meżatki schodzą z oczu maniom i mieszkały w bufecie. Suknie balowe są ściśnięte w pasie, na fiszbinach, o stu haftkach zardzewiałych, których rozpiąć nie można bez pomocy osoby trzeciej — (dlatego to dotychczas utrzymał się w literaturze przesąd darcia w strzępy pięknych toalet w momentach uczuciowych, przeciwko czemu ofiara, (o naiwni idealści, pisarze!) nigdy nie protestuje). — Młyny śledzą pod ścianą całe w dżetach, łonach, szepkach, uśmiechach, lornetkach, podródkach i rekawiczkach na benzyne. Czasem się to zanyma: „Z kim tańczyłaś Mynia? „Z Piwemkim”. „Z hrabią? To dobrze moje dziecko. — Powiedź! dziś walc, wczoraj mazur i rozmowa przez dobre pięć minut — ja myślę że jesteście zaręczeni. Brawo Mynia! — Tam znów młodzi fleurują. Panna przypiera do ściany dryblasą w cwikle: ze by mu opowiedzieć ciekawą historję. — On

rzuca spojrzenia na boki, próbuje tu i tu dać nura jak przy grze w lisa, wydłuża się i kuroczy, w panice nie nie słyszy — wreszcie, ludzkim głosem wyznaje: „Proszę pani my naprawdę nie możemy dłużej rozmawiać... zareczą nas i co ja potem zrobić?” (O to mógłby się zapytać dzisiejszego szmista lub lawakty! Ten by mu pokazał!) No, i — aż tu... Rany boskie do mazura wszystkie pary!!! Ej dziś! Dziś! Ratunku! Ach te wyrwywanie raniów z zawiasów, nieprzystońne hasła wywiasy i obertasy do sasa i jasa, to bieganie jak zwarjowane owce z jednego kąta sali w drugi równie beznadziejny, w deszczu leżących z sukien dzetów, pailettek i szkła.

Przypomnijcie sobie, siostry! To było straszne. Bóg zapłać za przedwojenne czasy



## MUSSOLINI POZOSTAJE NA STANOWISKU WODZA FASZYSTÓW.

Rzym, 31. lipca. (Tel. G. L.). Z okazji jutrzejszego zjazdu faszystów w Boionji, w którym uczestniczyć mają przedstawiciele 83 kół faszystowskich tej prowincji, Mussolini przesłał na ręce posła Arbinati'ego jako komisarza związku faszystów pismo, w którym wyraża pozdrowienie zjazdu. W piśmie tem Mussolini, odpowiadając na zarzuty, pisze między innymi: Gdy chodzi o karanie tych, którzy naruszają prawo, czyniliśmy to i będziemy czynili nadal. Bezprawie zwalczaliśmy i będziemy zwalczać nadal. Jeżeli chodzi o rządzenie nie partią, lecz krajem, zasada ta była podłożem mojej akcji. Żadają odemnie, bym się zrzekł godności przewodnictwa partii. Jest to żądanie niesłychane. We Francji szef rządu jest przewodniczącym partii radykalnej, a w Anglii Mac Donald jest szefem rządu, a równocześnie przewodcą partii pracy.

## POŻAR DZIELNICY PORTOWEJ W KROLEWCU.

Królewiec, 31 lipca. (Tel. G. L.). W tutejszej dzielnicy portowej powstał dziś rano wielki pożar, który zniszczył znaczną ilość składnic. Przyczyną pożaru jest przypuszczalnie krótkie spięcie

## Z teatrów lwowskich.

**Repertuar Teatru Wielkiego:**  
Gościnne występy Ireny Solskiej: Piątek dnia 1. sobota 2. i niedziela 3. sierpnia „Wachlarz lady Windermere“ Oskara Wilde'a.

Poniedziałek 4., wtorek 5. i środa 6. sierpnia „Nauczycielka“, kom. w 3 aktach Dario Niccodemiego

**Repertuar Teatru Małego:**  
Ostatnie dwa występy Marijana Jednowskiego: Piątek dnia 1., sobota 2. sierpnia „Edukacja Bronki“.

Niedziela 3. bin. o godz. 11 przed południem Uroczysta akademja ku uczczeniu dziesięciolecia wymarszu legionistów o godz. 7.30 wieczorem „Waloryzacja“. Farsa w 3 akt. St. Ordegi, odegrana przez Koło dramatyczne „Sokół II“.

**Teatr Nowości zamknięty.**

„Waloryzacja“. Pod powyższym tytułem odegra w niedzielę 3-go sierpnia b. r. w Teatrze Małym Koło Dram. Sokół II, farsę 3-aktową Stefana Ordegi. Arcywesoła ta farsa jest doskonałą satyrą współczesnych niedawnych stosunków ekonomicznych, ukazując ich tragikomedję w całej pełni. Bilety wstępu sprzedają od piątku 1. b. m. kasy teatralne.

**Teatr Wielki.** Dziś rozpoczyna gościnne występy najświetniejsza dramatystka scen polskich doby obecnej, Irena Solńska, w nieporównanej kreacji Mrs. Erylne („Wachlarz lady Windermere“). W roli tej nasz miły a dawno oczekiwany gość ma możność wykazania całego bogactwa swego potężnego talentu. I. Solńska przybyła do nas ze swoim zespołem złożonym z sił aktorskich teatrów krakowskiego i poznańskiego. Pokup biletów jest bardzo znaczny, już w pierwszych dniach sprzedaży. Komedia Wilde'a grana będzie tylko przez trzy wieczory, poczem wchodzi na aisk komedia Niccodemiego „Nauczycielka“.

**Teatr Mały** daje dziś i jutro dwa ostatnie przedstawienia „Edukacji Bronki“ z udziałem utalentowanego artysty p. Marijana Jednowskiego i z jego doskonałymi partnerami pp.: Kwiatkiewiczowa, Łozińska, Rusińska, Hierowski, Lochman, Zbrojewski i innymi. Od poniedziałku przyszłego tygodnia teatr Mały będzie nieczynny przez kilka dni dla przeprowadzenia remontu.

## Z obrad Sejmu.

WOLNY HANDEL SPIRYTUSEM KOŃCZY SIĘ 1. STYCZNIA 1934 R. — KARY ZA ZWŁOKI PODATKOWE. — LWÓW I KRAKÓW MOGĄ POBIERAĆ AKCYZĘ DO KOŃCA 1925 R. — OGRANICZENIE ŚWIAT. — PRAWO WŁASNOŚCI DÓBR ŻYWIECKICH. — 10-GODZINNY DZIEŃ PRACY.

Warszawa, 31. lipca. (Tel. G. L.) W głosowaniu nad poprawkami Senatu do ustawy o monopolu spirytusowym przyjęto m. i. poprawkę, określającą na dzień 1. stycznia 1934 wygaśnięcie automatycznego prawa wolnego handlu detalicznego spirytusem i czystymi wódkami w zamkniętych naczyniach.

Co do ustawy o karach za zwłokę podatkową odrzucono poprawkę Senatu, aby kary były określone półmiesięcznie, a nie miesięcznie.

Co do ustawy o tymczas. uregulowaniu finansów komunalnych przyjęto poprawkę, wedle której gminom wiejskim wolno w II półroczu 1924 pobierać podatek nie tylko od gruntu, ale także od przemysłu, handlu i budynków. Gminy Lwów i Kraków mogą pobierać opłaty konsumcyjne do dnia 31. grudnia 1925 roku.

Przyjęto poprawki do ustawy o pobrażu przez rząd akcji nowych emisji. Według poprawki ta ustawa dotyczy spółek akcyjnych zarejestrowanych przed 1. sierpnia 1924 r., a nie 1915 r.

P. Chaciński referował poprawki Senatu do ustawy o t. zw. pełnomocnictwach. W głosowaniu przyjęto wszystkie poprawki Senatu wraz z poprawką upoważniającą rząd do unormowania sposobu lokowania kapitałów przez fundacje i osoby niewłasnowolne. Przyjęto poprawkę upoważniającą rząd do ograniczenia w porozumieniu z władzami Kościoła ilości dni świątecznych, jako wolnych od pracy. Przyjęto poprawkę Senatu, uprawniającą rząd do ustalenia prawa własności tych nieruchomości, których tytuł jest sporny przy wykładni traktatu w St. Germain. W głosowaniu imiennem przyjęto 124 głosami przeciw 18 wyrzu-

cenie z poprawki słowa „Wersal“, w ten sposób upoważniono rząd tylko do uregulowania prawa własności dóbr żywieckich.

Co do ustawy o języku urzędowym władz administracyjnych, Izba odrzuciła poprawkę, że ustawa ma obowiązywać od 1. kwietnia 1925 r., a nie od 1. października 1924 r. Ustawę o języku w szkolnictwie przyjęto z poprawką Senatu, aby liczba 20 dzieci, a nie 25, decydowała o wykładzie dwujęzycznym. Całą ustawę przyjęto ostatecznie.

Co do ustawy o ochronie drobnych dzierżawców rolnych przyjęto poprawkę, że ustawa obowiązuje do 1. paźdz. 1930 r.

Przyjęto ustawę o wstrzymaniu emisji dzierżawców gruntów w woj. wschodnich i ustawę o popieraniu przemysłu ludowego.

Przystąpiono do interpelacji w sprawie przedłużenia godzin pracy na Śląsku Górnym.

Zabrał głos premier Grabski, oświadczając, że rozstrzygającym był fakt, że po stronie niemieckiej istnieje od pół roku 10-godzinny dzień pracy. O ile wprowadzony zostanie z powrotem 8-godzinny dzień pracy, rozporządzenie rządowe cofnięte zostanie jeszcze przed upływem 3 miesięcy. Premier prosi przyjąć stanowcze oświadczenie, że Polska stać będzie na straży zdobytych socjalnych robotników i że rząd poczyni jeszcze dalsze kroki, aby skłonić Niemcy do uszanowania zasady 8-dziennego dnia pracy.

P. Barwicki zażądał otwarcia dyskusji. Wniosek odrzucono.

Marszałek zamykając posiedzenie oświadczył, że o terminie następnego posiedzenia powiadomi posłów pismem. Zwołane zostanie ono prawdopodobnie na drugą połowę października, o czym zastrzeżenie konwentu seniorów, który się zbierze z początkiem października. Marszałek wyraził nadzieję, że posłowie zastaną na swych pułkach na posiedzeniu w październiku preliminarz budżetowy. Życząc posłom wesołych wakacji, marszałek zamknął posiedzenie.

## Serdeczne stosunki między Czechosłowacją a Sowietami

Nie ma między temi państwami dysharmonii. DOPÓKI BESSARABIA NIE BĘDZIE ZWRÓCONA ROSJI, — JIŻE NIE ROSYJSKO-RUMUŃSKIE JEST NIEMOŻLIWE. — „POLSKA NIE BĘDZIE SIĘ MIESZAĆ W SPRAWĘ BESSARABSKĄ“. — LIGA NAR. NIE JEST ZDOLNA DO ROZWIĄZANIA JAKICHKOLWIEK NARODOWYCH PROBLEMÓW. — ROSJA MA ZUPEŁNIE INNE POJĘCIE O WOLNOŚCI I UPRAWNIENIACH PAŃSTW EUROPEJSKICH.

Berlin, 31. lipca. (Tel. G. L.) Pisma tuł. donoszą z Pragi: Nowy poseł Rosji sowietkiej w Pradze, Owsienko, poczyni wobec przedstawicieli prasy zagranicznej znamienne wyrzuty o stosunku Rosji

sowieckiej do Małej Ententy i Ligi Narodów. Owsienko oświadczył między innymi, że Mała Ententa została utworzona dla konsolidacji stosunków wytworzonych przez traktaty pokojowe. Rosja nigdy tych u-

kładów nie uważała za trwałe i obowiązuje, nie mogą one bowiem zapewnić pokoju Europie. Co się tyczy stosunku Rosji do Czechosłowacji, oświadczył Owsienko, że nie ma między temi państwami żadnej dysharmonii. Nie ma też nic, co by utrudniało porozumienie. Pomiedzy Rosją a Rumunią stoi kwestja Bessarabji. Dopóki sprawa ta nie będzie rozwiązana w sposób zadowalający, to znaczy dopóki Bessarabia nie będzie zwrócona Rosji, zbliżenie między Rosją a Rumunią jest niemożliwe. Nie pragniemy — powiedział dalej Owsienko — z powodu Bessarabji wojny, przypuszczamy jednak, że miarodajne koła rumuńskie zdają sobie sprawę z tego, że należy wybrać tylko taką drogę, która daje możność pokojowego załatwienia spornej kwestji. Konferencja wiedeńska — ciągnął dalej Owsienko — zapropionowała Rumunii sposób załatwienia tej kwestji i od niego nie odstępamy. Ponieważ nie mamy zamiaru rozpocząć zbrojnej akcji przeciw Rumunii nie może być mowy o włączeniu się Polski w tę sprawę. Obecnie izolowana Rumunia skłoni polityczne sfery do rozwiązania kwestji Bessarabji w drodze nowej konferencji, w której weźmiemy czynny udział, pod warunkiem jednak, że za podstawę obrad będą wzięte nasze wiedeńskie propozycje. Wreszcie omówił Owsienko stosunek Rosji do Ligi Narodów, który ogranicza się do obserwacji Rosji sądzi, że Liga Narodów, nie jest zdolna do rozwiązania jakichkolwiek narodowych problemów, ponieważ w swej decyzji nie jest ona dostatecznie niezawisła i bezstronna. W Lidze Narodów odgrywa się hegemonia tego lub drugiego mocarstwa, podczas gdy inne państwa nie należące do Ligi Narodów w swej polityce są zależne od polityki wielkich mocarstw. Rosja — zakończył Owsienko — ma zupełnie inne pojęcie o wolności i uprawnieniach państw europejskich i dlatego nie może uznać Ligi Narodów w jej obecnej formie.

## WNIOSEK O WYRAŻENIE VOTUM NIEUFNOŚCI MAC DO NALDOWI.

London, 31. lipca. (Tel. G. L.) Wczorajsza dyskusja w sprawie bezrobocia zakończyła się odrzuceniem wniosku konserwatystów o wyrażenie votum nieufności rządowi. Wniosek upadł większością 50 głosów. Wśród projektów rządowych, mających na celu zaradzenie bezrobociu, Snowden zapowiedział także budowę kanału pod Tamizą.

## Jutrzejszy sąd doraźny

wzbudził wielkie zainteresowanie w mieście, niemińsza jednak sensacja stanowi TANI TYDZIEŃ REKLAMOWY w znanym ogólnie magazynie obuwia firmy HENRYKA POSTA we Lwowie, ul. Pańska 7, który potrwa jeszcze tylko kilka dni. Ceny rekordowe: 15, 17½, 20, 22½, 25 i 30 Złotych. Towar elegancki, tani, trwały firmy tej cieszy się już dziś sławą i uznaniem ogólnem. Każdy kupujący otrzymuje gratis upominek w postaci pary pończoch w najlepszym gatunku.

## Czytacie

„Szczotka“

## Dziś 1. 8. 1924 UROCZYSTO OTWARCIE Restauracji i Kawiarni

**REPUBLIQUE** „Hostynnyca“ Lwów Rościszki 1. (Róg Sykst.)

Wyjątkowo w dniu otwarcia **Koncert-Monstre** słynnej orkiestry pod batutą wirtuoza LEOPOLDA STRICKSA od godz. 4-tej popoł. do późnej nocy. Wykonane będą prześliczne partie solowe z akomp. całej orkiestry. Przebogaty bufet i znakomita kuchnia. Czystość wzorowa. Pedantja i usługa perfect. Zamówienia na bankiety, towarzyskie zebrania i wesela w specjalnych odrębnych salonach, także w domach prywatnych wykonuje się z wielką starannością po cenach umiarkowanych. Tel. fon 8-41 do użytku gości bezpłatnie. Pełny komfort, Najszlachetniejsze napoje. 4599



## MAŁY FELJETON.

### Biłogłowie.

Twój uśmiech, ukrzyżowany  
Na samotnych rozstajach warg.  
Biłogłowie...

W kątach oczu czaję się ból,  
Co z głębi cierpienia wypłynął,  
Biłogłowie...

Trud na Twoim czole wleczysz  
Położon, na życie i śmierć  
Biłogłowie...

Zofia Krajewska

### ZLN. UCHYLA SIĘ OD ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA POLITYKĘ RZĄDU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)  
Warszawa, 1. sierpnia.

Ze sfer narodowo - demokratycznych komunikują, co następuje: Klub poselski ZLN. po przeprowadzeniu dyskusji politycznej, — stwierdził, że rząd p. Władysława Grabskiego przez ostatnie zmiany w swoim składzie, dokonane pod jednostronnym naciskiem, zmienił wybitnie swój dotychczasowy charakter, wobec czego klub uchylił się od wszelkiej odpowiedzialności za politykę tego rządu.

### POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW W SPRAWACH OSZCZĘDNOŚĆ.

(Telefonem od naszego koresp.)  
Warszawa, 1. sierpnia.

Wczoraj rano odbyło się nieoficjalne posiedzenie Rady Ministrów, w którym brali udział Ministrowie resortów, zainteresowanych w akcji oszczędnościowej, oraz nadzwyczaj. Komisarz oszczęd. p. Moskalewski, przewodniczył zaś Premier. Zajmowano się obecnym stanem akcji oszczędnościowej, oraz planami akcji tej na jesień.

### RUCH NACJONALISTYCZNY NA ŚLĄSKU OPOLSKIM.

Katowice, 1. sierpnia. (Tel. G. L.) Prasa Śląska Opolskiego donosi o silnem wzmożeniu się ruchu bojowych organizacji nacjonalistycznych na Śląsku Opolskim.

### Kronika telegraficzna.

— Sejm litewski ratyfikował konwencję kłajpedzką. W związku z tem mają nastąpić zmiany na placówkach zagranicznych.

— W Rydze obraduje kongres, mający na celu lotewsko-litewskie zbliżenie. Na jednym z ostatnich posiedzeń powzięto cały szereg rezolucji, dotyczących intelektualnego zbliżenia się na polu szkolnictwa i przysyłki dzienników.

— Król Aleksander zamierza w najbliższym czasie odbyć podróż do Serbii południowej, Dalmacji, Bośni, a może także i Chorwacji.

— Podsekretarz stanu Hughes przybył do Brukseli.

— „N. Fr. Presse” donosi z Hamburga, że w najbliższych dniach ma się ukazać rozporządzenie francuskie, pozwalające na przybywanie okrętów niemieckich do wszystkich portów francuskich, włączając porty kolonialne. Rozporządzenie ma wejść w życie we wrześniu.

— Zaglul-Pasza przybył do Paryża, gdzie zabawi około tygodnia.

— Z Rzymu donoszą, że 11 okrętów angielskiej floty śródziemnomorskiej zawinęło wczoraj do zatoki Cattaro.

Pijaństwo nas gubi, wódka jest największym naszym krajem niebezpieczeństwem.

Jędrzej Śniadecki.

DZIS PREMIERA  
W APOLLO  
2 serje naraz  
10 aktów

I. Serja — „TRAGEDJA PODŁOTKA”  
II. „ — „INTRYGNA GUWERNANTKI”  
Wielki pełen tragizmu i napięcia dramat wylworni francuskiej  
Pathé Consor ium, 4601

## Briand przeciw Herriotowi.

Londyn, 31 lipca. (Tel. G. L.) „Daily Tel.” donosi z Paryża, że rozpoczęła się tam silna kampanja przeciwko Herriotowi, prowadzona pod kierunkiem Brianda. W skład tej grupy wchodzi również Loucheur.

## Prace konferencji przybiorą nowy obrót.

NOWY PLAN ZABEZPIECZENIA POŻYCZKI 40 MILJ. FUNTÓW. — SPRAWA EWAKUACJI Z RUHR NIE BĘDZIE PRZEDŁOŻONA PLENARNEJ KONFERENCJI — TEKST PROPOZYCJI KOMPROMISOWEJ W SPRAWIE KOMISJI ROZJEMCZEJ.

Londyn, 31 lipca. (Tel. G. L.) W kołach konferencji spodziewają się, że w wyniku przeprowadzonych wczoraj badań przez głównych delegatów konferencji dwóch sprawozdań francuskiego i belgijskiego, prace konferencji przybiorą nowy obrót. Pierwszy z tych dokumentów podaje francusko - belgijski punkt widzenia na ewakuację wojskową Zagł. Ruhr, oraz zawiera definitywny program co do sposobu przeprowadzenia ewakuacji. Dokument drugi jest nowym planem zabezpieczenia pożyczki 40 milionów funtów. Ponieważ sprawa ewakuacji wojskowej wykracza poza ramy konferencji, która ma zająć się jedynie przeprowadzeniem planu Davesa wyłącznie z punktu ekonomicznego, przeto zagadnienie ewakuacji woj-

skowej nie będzie przedłożone plenarnej konferencji. Jednakże ze względu, że delegacja niemiecka zechce zapewne poruszyć kwestię ewakuacji oraz z innych powodów, w kołach sojuszników uważają za konieczne wypowiedzenie się definitywnie zainteresowanych delegacji, t. j. francuskiej i belgijskiej.

Londyn, 31. lipca. (Tel. G. L.) Przewodniczący delegacji postanowili przesłać tekst propozycji kompromisowej w sprawie komisji rozjemczej dla kwestii, związanych z wykonaniem planu Davesa, komisji, która zajmuje się sprawą ewentualnych uchybień niemieckich oraz komisji spłat niemieckich, by każdą z nich w swoim zakresie rozpatrzyła propozycje.

## Rozmowa delegata Rumunii z Mac Donaldem.

Londyn, 31. lipca. (Tel. G. L.) Od chwili ukonstytuowania się komitetu 5-ciu, do którego zaproszono delegata Japonii jako 6-go, wszystkie ważniejsze decyzje zapadają na posiedzeniach tego komitetu. Delegaci państw mniejszych, uczuli się tem bardzo dotknięci, w szczególności del. Rumunii, występujący jako nieurzędowy przedstawiciel M. Ententy. Z tego powodu wywiązała się następująca charakterystyczna rozmowa na ostatnim posiedzeniu plenarnem, która podaje „Echo de Paris”. Poseł rumuński Vitulescu zapytał Mac Donalda, czy przedstawiciele mniejszych państw będą zapytani o zdanie, kiedy ma być

wysłane zaproszenie do Niemiec. Mac Donald odparł, że zasadnicza decyzja już zapadła, a gdy będzie chodziło o nadanie jej formy ostatecznej — sprawa ta załatwi się w ciągu dwu minut. Vitulescu odparł na to: „Cieszę się, że mocarstwa mogą się w jakiegokolwiek sprawie porozumieć w ciągu dwu minut”. Mac Donald powiedział: „Jeżeli nie będziemy mogli znaleźć wyjścia z sytuacji, może pan być przekonany, że zwrócimy się do Rumunii z prośbą o pomoc”. Vitulescu powstał i imieniem Rumunii oświadczył, że Rumunia w każdej chwili do takiej pomocy jest gotowa.

## Widoki zażegnania strajku.

W DALSZYM CIAGU SPOKÓJ. — DODATNI WPŁYW BIURA STRAJKOWEGO. — CHORZÓW WYJĘTY Z POD STRAJKU. — SKUTKI ROBOTY KOMUNISTYCZNEJ. — PROWOKACJE KOMUNISTYCZNE W ZAGŁEBIU DĄBROWSKIM. — MINISTER DĄBROWSKI W KATOWICACH. — RZĄD DOMAGA SIĘ COFNIECIA GROŻBY LOKAUTU.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa 1. sierpnia.

Na Górnym Śląsku wczorajszy dzień przebiegł zupełnie spokojnie. Ład i porządek panują wszędzie, nad czem czuwała zarówno władza policzna, jak też i organizacje zawodowe, które usilnie przeciwdziałają agitacji komunistycznej, pracy za wszelką cenę do awantur. Organizacje te w Katowicach kreowały „Główne Biuro strajkowe”, które jest w kontakcie przez swoje filie obwodowe i miejscowe z wszystkimi ogniskami strajku. „Gł. Biuro strajkowe” wydało odezwę do straj-

kujących robotników, w której zażądało od nich stanowczego wykonywania t. zw. prac koniecznych, mających na celu utrzymanie kopalni w porządku, nieprzecie obsługi pomp i niedopuszczenie w ten sposób do zalania kopalni itd. Organizacja wskazuje, że konieczne jest ocalenie samych aparatów pracy od zniszczenia i że należy w tym wypadku pracować wspólnie i w porozumieniu z dyrekcjami przedsiębiorstw i z radami załogowymi. Odezwą zaznacza w dalszym ciągu, że strajk obejmuje wszystkie kopalnie i huty

na całym Śląsku z wyjątkiem Centrali elektrycznej i żelaznicy w Chorzowie, które strajkowi nie podlegają i którym do strajku przystąpić się nie wolno. Odezwą zaznacza również, że nie podlegają strajkowi fabryki chemiczne, zakłady przemysłu przetwórczego. Wreszcie oświadcza, że rozporządzeniem władz robotnicy powinni bezwarunkowo się podporządkować.

Powstanie tej organizacji oraz wydanie odezwę wspomnianej przyszło bardzo w porę, pod wpływem bowiem wyjątkowej roboty komunistów, zaczęły się gwałtownie wydarzać fakty w najniższym stopniu niepożądane. I tak np. w kopalni w Mysłowicach, robotnicy wstrzymali pracę nawet przy „robotach koniecznych”, skutkiem czego kopalnia uległa zalaniu wodą. Ponieważ dalszy załw groził zupełnie zniszczeniem całej kopalni, a straty wyrażone już i tak są ogromne, przeto inżynierowie z tej kopalni przy pomocy z kopalni sąsiednich zbiegli prace około wykonania robot koniecznych i ururomili w ten sposób odnośny dział robót kopalnianych, tak, że obecnie nie ma już groźby zalania. Wskutek wydarzeń powyższych, Główne Biuro strajkowe wysłało do Mysłowic swych delegatów z wezwaniem do robotników, aby wykonywali roboty konieczne, niestety, jednak robotnicy nie usłuchali. Wobec powyższego stanu rzeczy inżynierowie pracują w tej kopalni nadal.

Stan rzeczy zastrzył się nieco pod wpływem szalonej agitacji komunistów w Zagłębiu Dąbrowskim. Agitatorzy komunistyczni posunęli tu bezczelność swą aż do wywieszania czerwonych sztandarów z emblematami socjalizmu itp. demonstracyjnych wysłuch. Stwierdzić jednak należy, że mimo tego szerokie masy rozumieją, a co agitatorem komunistycznym chodzi i zdają sobie w pełni sprawę, że ruchu strajkowego i hasła ekonomicznych elementy bolszewickie nadużyć chcą do przemycenia roboty czysto politycznej po swej myśli.

Podkreślić należy, że Związek Zawodowy, oraz Główne Biuro strajkowe przeciwdziałają robotom bolszewickiej i że wobec tego istnieje uzasadniona nadzieja, iż sytuacja w Zagłębiu Dąbrowskim w dalszym ciągu będzie mogła być opanowana.

W Katowicach bawił Min. pracy i O. S. Dąbrowski, który odbył szereg konferencji z Wojewodą Białym. W następstwie tych konferencji Woj. Białki porozumiewał się wczoraj nieoficjalnie z przedstawicielami robotników, wczoraj zaś w porozumieniu z Min. przem. i handlu zażądały władze wojewódzkie od przemysłowców cofnięcia groźby lokautu, działającej niesłychanie drażniąco na robotników. Zastępcy przemysłowców odbyli wczoraj w tej sprawie posiedzenie, do tej chwili jednak wyniku z obrad ich brak. Jak utrzymują poinformowani, część przemysłowców skłonna już jest do ugodzenia się z robotnikami na platformie 8 godzinnej pracy, do tej chwili jednak część ta jest jeszcze mniejszością.

Dziś odbywają się w dalszym ciągu pertraktacje władz wojew-



wódzkie z zastępcami przemysłowców i robotników.

Pogłoski lansowane z pewnych kół, jakoby kolejarze zamierzali przystąpić do strajku, są najzupełniej nieprawdziwe. Na ogół panuje w masach robotniczych, zwłaszcza wśród elementów starszych wiekiem nastroj pojedynczy.

## RUCH OKRĘTOWY W FORCIE GDĄSKIM.

Lwów, 1. sierpnia.

Polska Delegacja Rady Portu Dróg Wodnych w Gdańsku, w zrozumieniu potrzeby stałego informowania jaknajszerszych warstw społeczeństwa polskiego o rozwoju ruchu w jedynym dotychczas porcie polskim, odgrywającym przy tym największą rolę w polskim handlu zamorskim, nadsyła nam następujące dane statystyczne gdańskiego ruchu portowego w roku bieżącym wraz ze zestawieniem porównawczym tego ruchu w tych samych miesiącach roku ubiegłego. Tak w miesiącu czerwcu r. 1924 weszło do portu 328 okrętów o pojemności 144.816 ton, z ładunkiem 4.618 ton, wyszło z portu 313 okrętów o tonażu netto 135.964, z ładunkiem 125.814. W poprzednich miesiącach r. b. weszło 364 okrętów o tonażu netto 175.866 z ładunkiem 94.208 ton, wyszło 383 okrętów o tonażu netto 196.818, z ładunkiem 179.190. Ten sam miesiąc w roku ubiegłym wykazuje: weszło 260 okrętów, o tonażu netto 159.092, z ładunkiem 119.950, wyszło 266 okrętów o tonażu netto 147.511, z ładunkiem 129.291. Ruch ogólny od 1 stycznia 1924 do 1 lipca 1924 wynosi: weszło do portu 1477 okrętów o tonażu netto 893.225, z ładunkiem 484.121, wyszło z portu 1477 o tonażu netto 811.979, z ładunkiem 738.520. Ten sam okres w roku ubiegłym daje następujące cyfry: weszło 1451 okrętów o tonażu netto 859.045, z ładunkiem 625.630, wyszło z portu 1448 okrętów o tonażu netto 856.074 z ładunkiem 726.391.

## Opłaty czynszowe za sierpień.

Lwów, 1. sierpnia.

Dowiadujemy się z m. ar. dajnego z. d. l. a, że ryczałt na wydatki, połączone z administracją kamienic, ustalony przez Urząd Rozjemczy dla spraw najmu we Lwowie na miesiąc lipiec pozostaje nadal niezmienny. Gdy i wymiar podatków miejskich t. j. podatku wodociągowego i podatku od lokali, oraz opłaty za wywóz śmiecia obowiązują nadal w tej samej wysokości, przeto opłaty czynszowe za najem pomieszczeń i wszelkiego rodzaju lokali, które obowiązywały w lipcu b. r., obowiązują nadal w tej samej wysokości także i w miesiącu sierpniu.

Mnożniki czynszowe ogłoszone w Nr. 143 „Gazety Lwowskiej” z dnia 24 czerwca b. r. będą miały zastosowanie także i na sierpień b. r.

REDAKCJA „GAZETY LWOWSKIEJ” OCENIAC BĘDZIE NA SWYCH SZPALTACH NOWE WYDAWNICTWA JEDYNI TYLKO WOWCZAS. GDY ONE NADSYLANE BĘDĄ WPROST POD ADRESEM REDAKCJI, NIE ZAŚ JEJ POSZCZEGÓLNYCH CZŁONKÓW.

## Prezesem „Wyzwolenia” wybrany p. Waleron.

OZNACZA TO PRZESUNIĘCIE POLITYKI „WYZWOLENIA” BAR-DZIEJ NA LEWO.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 1 sierpnia

Jak już Wam doniosłem w klubie „Wyzwolenia” odbyć się miał wczoraj wybór prezesa. Istotnie też zgodnie z zapowiedzią odbyło się wczoraj posiedzenie plenarne klubu, na którym prezesem wybrano posła Walerona większością 33 głosów. P. Rudziński otrzymał 7 głosów, 13 kar tek oddano białych. Wiceprez. wybrano posła Sauoję większością

24 głosów, poseł Rudziński otrzymał 21 głosów. W sferach politycznych powyższy wynik wyborów uważają za wykładnik znacznego osłabnięcia wpływu w „Wyzwoleniu” grupy, która dotąd przy posle Thugucie się skupiała. Jak przypuszczają polityka „Wyzwolenia” ulegnie już w najbliższym czasie znacznemu przesunięciu na lewo.

## Awanturnicze „wiadomości” organu wiedeńskich giełdżarzy.

POLSKA MIAŁA OBSADZIĆ NIEM. GÓRNY ŚLĄSK I CZĘŚĆ TERYTORJUM NIEM.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Wiedeń, 31. lipca.

Organ giełdżarzy tutejszych „Die Stunde” przynosi w numerze dzisiejszym na naczelnym miejscu sensacyjną wprawdzie, jednak już na pierwszy rzut oka nieprawdopodobną wiadomość swego warszawskiego korespondenta pod tytułem: „Polska planowała wkroczenie wojsk do Niemiec”. Wedle bujnej fantazji korespondenta „Die Stunde”, zawarta była na wypadek odrzucenia przez Niemcy planu Dawesa konwencja polityczno-wojskowa między mocarstwami sprzymierzonymi. (wypracowana rzekomo przez sztab generalny francuski, a jeszcze przez Poincarę zatwierdzona), wedle której analogicznie z obsadzeniem obszaru Rury wojska polskie wraz z formacjami ochotników obsadzić miały linię Poznań-Lubliniec i całą niemiecką część Górnego Śląska. Użyte być miały na tę akcję wojskową aż dwie dywizje piechoty (i 23) wraz z artylerią i grupami technicznymi, a koszt tej okupacji ponieść miała Francja.

Wśród „partii nacjonalistycznych”

w Polsce miał wedle organu giełdżarzy — polującego nie poraz pierwszy na podobne „sensacje polityczne” — plan powyższy wywłaść nastroj przychylny. Dziennik wiedeński pociesza jednak swych naiwnych czytelników, że rządowi nie mieckiemu udało się opozycję nacjonalistów niemieckich zdławić, tak że — zdaniem tegoż dziennika — jest nadzieja dobitna do skutku porozumienia w Londynie i że najdalej w piątek (1. sierpnia, t. j. dziś) rząd niemiecki otrzyma zaproszenie na konferencję londyńską, wobec czego perspektywa zrealizowania całej powyższej „konwencji militarnej” znikła na zawsze z horyzontu.

(Przyp. Red. Cała powyższa wiadomość — którą z obowiązku dziennikarskiego podajemy — uważać należy za manewr giełdowy, pozostający widocznie w związku ze zwykłą polską papieżów na giełdzie wiedeńskiej — zwykłą, nie leżącą w „sferze interesów” dziennika wiedeńskiego.)

## Na giełdzie lekkie ożywienie.

(Telefonem od nasz. koresp. ekon.)

Warszawa, 1. sierpnia.

(S.) Po wczorajszym osłabieniu na giełdzie akcyjnej dziś stwierdzono lekkie ożywienie. Z akcji bankowych zwyżkowały Bank handl., który doszedł do 9 zł. i Bank przem. lwow. utrzymany przy kursie 0.62 do 0.65. Za Cukier płacono 6 do 6.09, Chodorów 6.20, Węgiel zwyżkował przy kursie 6.70, Ostrowieckie akcje utrzymywane przy kursie 8.40 do 9.15, Starachowice 3.60,

Zieleniewski 11.40, Żyrardów 39 do 41. Tendencja na ogół nieco mocniejsza. Popyt za akcjami przewyższał podaż.

Na giełdzie dewizowej w dalszym ciągu silna zwyżka Zurychu. Z kursu wczorajszego 96.15, zwyżkował on na 96.83. Londyn lekko słabszy. Inne dewizy bez ważniejszych zmian. Gotówkowy dolar pozagiełdowo 5.20 i pół. Tendencja spokojna.

## EKONOMISTA

### Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 1. sierpnia.

Akcje niekotowane na ogół dzisiaj słabsze. Mimo większych obrotów Jaworzno na wysokości wczorajszych notowań, zaś Gazolina spadła o kilkanaście punktów.

Akcje kotowane w dość silnym obrocie przy kursach utrzymanych.

W dewizach większe obroty w Londynie po cenie nieco wyższej,

inne dewizy płacono po wczorajszych cenach.

Tendencja utrzymana. Usposobienie ożywione.

OBROTY W AKCJACH.

Bk. Hipoteczny 0.73, 0.74, Bk. Przem. 0.63, 0.65, 0.64, 0.64, Browary 10.50, Chodorów 6.45, 6.48, 6.40, 6.42, 6.44, Chybie 8.75, 8.80, 9.00, Cegielski 0.87, Górka 18.00, Nafta 0.54, Siersza Gór. 5.90, Tepege 2.75, Tespy 6.09, 6.08, 6.00, 6.10, Zieleniewski 10.50, 10.75, 10.50, Ćmielów 0.88 Lokomotywy 0.72, 0.74, Oikos 3.55,

3.60, 3.65, 3.70, Pezet 0.18, 0.16, 0.15, 0.14, 4.1, Obl. Bku krajowego wylos. 1.60 za 100, 4.0 obl. kolej. Bsu krajow. 1.00.

## OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Arma 2.00, Azot 0.56, 0.57, Bk Ziemiań 0.09, Brugger 0.74, Foresta 0.52, 0.51, 0.50, Gazy wsch. 17.50, 17.25, 17.20, Gazy zachodnie 4.00, 3.98, Gazolina 2.30, 2.20, 2.18, 2.19, 2.20, 2.15, Jaworzno (100) 19.75, 20.25, (25) 21.00, 21.25, 21.50, (dr) 25.50, 26.00, Olkutz 0.75, 0.78, 0.79, Przeworsk ck. im. 230.00, Schön 87.00, 88.00, 90.00, Węglówki 0.05, 0.04 1/2, 0.04 1/2, Elektrostan 0.22.

## Giełda zbożowa.

Lwów, 1. sierpnia.

Skromne obroty w pszenicy życie i jęczmieniu. Poszukiwane żyto, jęczmień i owies. przy znikomym podażu. Tendencja nadal zwyżkowa. Usposobienie ożywione.

## Giełdypozalwowskie PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 1 sierpnia.

Przem. 0.62, Cegielski 0.87, Żyrard. 0.41, Chod. 6.20, Parowozy 0.49, Nobel 2.20, Ćmiel. 1.00, Tendencja niejednol. Dolar 5.21. Tendencja trochę mocniejsza.

## GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT.) Notowania

końcowe dnia 1 b. m. Gotówka: Dolar am. 5.18, 5.21, 5.16; korony czeskie 00.00, funty ang. 00.00, franki franc. 25.90, 26.02, 25.72, Czech: Belgja 23.75, 23.86, 23.64, Holandia 198.35, 199.35, 197.35, Nowy Jork jak got. Londyn 22.85, 22.76, 22.74, Paryż 26.20, 26.23, 26.07, Praga 15.37, 15.30, 15.34, Szwajcaria 96.83, 96.73, 97.21, 96.25, Wiedeń 7.35, 7.28, Włocny 22.47 1/2, 22.53, 22.36, 8 proc. pożyczka 6.00, bony złote 0.70, 0.76, Milionówka 0.80, 0.83, poź. dolarowa 2.75.

## PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 1 sierpnia

Przem. 0.67, Zarob. 5.75, Chodorów 6.55, Ćmielów 0.90, Zieleniewski 11.10, Cegielski 0.90, Parow 0.52, Górka 18.00, Nafta 0.58, Chybie 9.20. Tendencja słabsza, Dolar 5.20.

## GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania z dn.

1 b. m. Holandia 205.00; Nowy Jork 539 1/2; Londyn 23.61; Paryż 26.97; Medjol. 23.30; Praga 00.00, Budapeszt 0.0066; Bukareszt 2.30; Belgrad 6.45 1/2; Sofja 3.90; Wiedeń 0.0070 1/2.

## OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 1. sierpnia.

Dzisiaj tendencja chwiejna. Obrót ożywiony.

Dol. amer. 5.19 1/2, do 5.20; dolary kanad. 4.94 do 4.95; korony czeskie 0.15 1/2, do 0.15 3/4; leje 0.02 1/2, do 0.02 1/2; franki franc. 0.26 1/2, do 0.27; franki szwajc. 0.93 do 0.94; funty szterl. 22.40 do 22.50 Ruble a 500 i a 100 za 100 tys. 000 zł. do 000 zł. Niemieckie tys. stare za 100 tys. 0000 do 00 zł.

Złoto: 20 kor. 21.70 do 21.80; 20 frank. 20.70 do 20.80; 20 mark. 23.80 do 24.00; 10 rubli 25.90 do 26.00 gr.

Srebro: kor. austr. 0.40 1/2, do 0.41; 5 kor. austr. 2.04 do 2.06; floreny 1.02 do 1.03; ruble 1.72 do 1.74; kopiejki za rubel 0.67—0.68.



# Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 156.

Piątek, 1. sierpnia 1923

Notowania w złotych.

## A. Kursa efektów:

Kategorie:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Placy:	Żadaj:	Transakcje	Uwagi	Kategorie:	Wart. nom.	Dywid. (1923/1924)	Placy:	Żadaj:	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.							c) Przemysłowe:						
4% Państwowa pożycz.	1000	—	—	—	—		Agrochemia i szt. n.	500	550	—	—	—	—
Prem. z r. 1920	10000	—	—	—	—		Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—
5% % P. zł. z r. 1922	110 złp	—	—	—	—		Brown Boveri Z. elektr.	1000	2000	—	—	—	—
II. Listy zastawne.							Browary lwowskie	1000	3000	40	10	60	10 50
(bez kuponu bież.)							Chodorow i cukru	1000	2000	6	35	6	6 40—6 48
4% Banku hip. gal.		—	—	—	—		„Chybie” fab. cukru	1000	2000	8	65	9	8 75—9 00
4 1/2% Bk kred. z. gal.		—	—	—	—		Cegielni	1000	800	—	—	—	0 87
4 1/2% Banku Malop.		—	—	—	—		Cmentelów fab. porcel.	1000	1000	—	—	—	0 88
4 1/2% Bk hip. ziemel.		—	—	—	—		Fabryka Lokomotyw	—	—	71	—	75	0 72—0 74
4 1/2% Pol. Bk kraj.		—	—	—	—		Gaiota fabr. obuwia	140	1400	—	—	—	—
4% Polsk. Bk kraj.		—	—	—	—		Galicja Rafin. natyw	140	800	—	—	—	—
4 1/2% Tow. kred. gal.		—	—	—	—		Górka fab. cementu	140	600	17	80	18	18 00
ziemskie . . . .		—	—	—	—		„Kabel” T. p. Warsz.	1000	300	—	—	—	—
III. Oblig.							Karpalit zakłady lit.	140	18 00	1	80	—	—
(bez kuponu bież.)							Krakus i wód. Krak.	280	200	—	—	—	—
4% % K. P. Bk kraj.		—	—	—	—		„Młynia” Z. p. ogrod.	5000	15000	—	—	—	—
4% Kom. P. B. kraj.		—	—	—	—		Niemolowski i pap.	1000	300	—	—	—	—
4% K. lok. E. Bk kr.		—	—	—	—		„Nitrat” Zakł. chem.	—	—	—	—	—	—
IV. Akcje							Okos Zakł. prz.-drz.	1000	4000	5	50	3	3 55—3 70
e) Bankowe:							Orthwein Kowalski	500	200	—	—	—	—
„Akcyj. Związk.	280	1400	1	65	1 60	wył przeż.	Parowozy S. A. b. m.	500	750	—	—	—	—
„Akcyj. Hipoteczny	280	15000	—	—	—		Pezet Pow. Zakł. bud	500	200	18	—	19	0 14—0 18
Handlowy w Poznaniu	1000	500	—	—	1		Polsk. zakł. amun.	500	175	—	—	—	—
Bank komercyjny	280	84	—	—	—		„Pokucie” Ska nat.	1000	500	—	—	—	—
Malopolski	280	140	—	—	—		Pol. Nafta prz. wiert	500	350	53	—	55	0 54
Powazeczny kredytów	280	140	—	—	—		Pol. Tow. Budowlane	500	400	—	—	—	—
Przemysłowy	280	140	—	—	—		Potega Tow. hut. z.	10000	3500	—	—	—	—
Rolniczy S. A.	280	180	—	—	—		Rakozawa lebr. suk.	140	280	5	—	—	—
Ziemski kredytowy	1000	—	—	—	—		„Rohn Zielinski” Z. m.	500	300	—	—	—	—
Zemelny	280	5000	—	—	—		Siersza zakł. elektr.	200	40	—	—	—	—
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	84	—	—	—		Siersza gór. zakłady	140	500	5	85	5	6 90
I) Handlowe:							Spółka Akc. Wydaw.	280	56	—	—	—	—
Amplex Ska handlowa	140	90	—	—	—		„Strem” Z. chem.	—	—	—	—	—	—
Polski Olob	1000	200	—	—	—		„Tehale” Tow. akc.	1000	—	—	—	—	—
Polpot	1000	520	—	—	—		Tepege gór. zakłady	700	700	3	70	2	2 75
Toban	140	210	—	—	—		Tesp. tow. ekspl. soli	1000	350	5	95	6	6 00—6 10
Wawel	500	800	—	—	—		Trzebińka i. m. S. A.	140	280	—	—	—	—
Hurtownia kol. S. A.	—	—	—	—	—		Uruss fab. motorów	500	1000	—	—	—	—
							Wid i Ska	500	500	—	—	—	—
							Zielonowelski Z. masz.	1000	1070	10	30	10	10 40—10 75



# V. Waluty i Nowizy.

Bilety bankowe			Kategorje			Czeki, przekazy i wydaty			Uwagi
placę	zadaia	transakcje	Dolary amerykanski			placa	zadaia	transakcje	
-	-	-	-	-	-	-	-	-	Ceny rozumiela sie w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowawcza.
-	-	-	-	-	-	-	-	-	
-	-	-	-	-	-	-	-	-	
-	-	-	-	-	-	-	-	-	
-	-	-	-	-	-	-	-	-	
-	-	-	-	-	-	-	-	-	
-	-	-	-	-	-	-	-	-	
-	-	-	-	-	-	-	-	-	
-	-	-	-	-	-	-	-	-	
-	-	-	-	-	-	-	-	-	
-	-	-	-	-	-	-	-	-	
-	-	-	-	-	-	-	-	-	
-	-	-	-	-	-	-	-	-	
-	-	-	-	-	-	-	-	-	
-	-	-	-	-	-	-	-	-	
-	-	-	-	-	-	-	-	-	
-	-	-	-	-	-	-	-	-	
-	-	-	-	-	-	-	-	-	
-	-	-	-	-	-	-	-	-	
-	-	-	-	-	-	-	-	-	
-	-	-	-	-	-	-	-	-	

# B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumiela sie w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowawcza.			Ceny			Ceny			Uwagi
			od	do		od	do		
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923			20	21		-	-		Ceny rozumiela sie w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowawcza.
ZYTO malopolskie 68/69 ex 1923			11	12		50	50		
ZYTO malopolskie nowego zboru			12	13		50	50		
JECZMIEN: malopolski browarniany			11	11		50	50		
JECZMIEN: malopolski pastewny			9	9		25	25		
OWIES malopolski 44/45 ex 1924			12	12		12	12		
KUKURDZA			-	-		-	-		
ZIEMIENIAKI jadalne			-	-		-	-		
FASOLA biala			-	-		-	-		
FASOLA kolorowa			-	-		-	-		
FASOLA krasa			-	-		-	-		
GROCH polny			-	-		-	-		
GROCH 1/2 Victoria			-	-		-	-		
BOBIK			-	-		-	-		
MIESZANKA pastewna 1/2 danijs			-	-		-	-		
WYKA			-	-		-	-		
SIANO sienne krajowe prasowane			-	-		-	-		
SIOMA prasowana			-	-		-	-		
HRECZKA			-	-		-	-		
LEN			-	-		-	-		
RYBIN			-	-		-	-		

Sekretarjat Gieldy.

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.

Ceny szacunkowe bez trans

Ceny szacunkowe bez trans.

Notowania kursów walut i dewiz  
rozstaw podjęte niebawem.



# Kronika.

## WEZWANIE DO WSZYSTKICH EMERYTÓW MAŁOPOLSKI.

Wybrany na wielkim wiecu emerytów dnia 20. lipca br. Wydział Centralnego Małopolskiego Związku emerytów, inwalidów, wdów i sierót państwowych i kolejowych, ukonstytuował się d. 30. br., wybierając: prezesem emeryta kol. p. Antonijuka, wiceprezesem emer. skarb. p. Twardowskiego, a generalnym sekretarzem emer. skarb. p. Maszczaka. W najbliższych dniach wyjeżdża p. prezes Antonjuk do Warszawy w sprawach ogólnie-emerytalnych. Najlepiej zwraca się jeszcze raz do wszystkich emerytów, inwalidów, wdów i sierót państwowych i kolejowych, aby bezwzględnie jako członkowie przystępowali do Centralnego Związku emerytów Małopolski we Lwowie, ul. Pańska 11, I p.

Piątek, 1 sierpnia. Rz. kat.: Piotr w Ok. — Gr. kat.: Makryny. — Słow.: Rohisława.

**Pan Minister kolei żelaznych inż. Tytka** zamianował prezesem dyrekcji kolei państwowych w Wilnie dotychczasowego wiceprezesa dyrekcji stanislawskiej p. inż. Juliana Staszewskiego.

**Pos. Chaciński** w rozmowie ze współpracownikiem „Kuri. Polskiego” zaprzeczył pogłoskom, jakoby pos. Koranyi zamierzał wystąpić z klubu.

**Z Izby skarbowej we Lwowie.** Ze względu na oszczędności, oraz z powodu braku odpowiednich lokali, została sprawa utworzenia Izby skarbowej w Stanisławowie z polecenia pana Ministra skarbu odłożona na czas nieoznaczony.

**Zwinięcie lwowskiej Dyrekcji cel.** W myśl reskryptu Mjn. skarbu z dnia 7. lipca 1924 zarządza Dyrekcja cel zwinięcie Delegatury Lwowskiej Dyrekcji cel przy Izbie skarbowej w Krakowie z dniem 31. lipca 1924. Uprawnienia delegata, dotyczące administracyjnych spraw, przejdą częściowo na kierownika Urzędu celnego w Krakowie z wyjątkiem spraw ceno-karnych, które pozostają nadal przy Izbie skarbowej w Krakowie.

**Hoti pamięci męczenników.** Wczoraj wieczorem o godz. 6-tej, mimo ulewnej deszczu, zgromadzili się pod pomnikiem Józefa Kapuścińskiego i Teodila Wisniewskiego na Górze Stracenia delegacje stowarzyszeń i tłumy publiczności. Świeżo odnowiony po walkach ukraińskich krzyż i pomnik męczenników sprawy narodowej był ozdobiony kolorowymi lampkami i wieniec. W imieniu Tow. im. Kościuszki przemówił u stóp pomnika p. Adolf Czermak. Przywołując na pamięć ów straszny akt zemsty zabójcy nad pionierami wolności, przeszedł wszystkie wysiłki zbrojne o odzyskanie niepodległości aż do ostatnich, zakończonych odrodzeniem państwa polskiego, walk legionowych. Wezwaniem do zgody i jedności zakończył mowa, a z ust obecnych popłynął wzniosły hymn: „Nie rzucim ziemi” i inne pieśni narodowe.

**Pawilon polski na IV. Targach rybackich** został otwarty w ubiegłym tygodniu. Pawilon zawiera o wiele więcej eksponatów, aniżeli w roku ubiegłym.

**Rozprawa p. Umińskiej** przed trybunałem sędziów przysięgłych odbędzie się w październiku.

(Ip.) „Prager Presse” o sprzedaży platyni sowieckiej na cele rewolucyjne. „Prager Presse”, półoficjalny organ czeskiego mln. spraw zagran., powtarza podana w swoim czasie w „Gazecie Lwowskiej” wiadomość o sprzedaży przez rząd sowiecki całego swego zapasu platyni na cele wywołania rewolucji światowej. Ponieważ „Prager Presse” powołuje się przytem na pisma warszawskie, przeto zwracamy uwagę tego pisma, że wiadomość ta ukazała się znacznie wcześniej w „Gaz. Lwowskiej”, jak wogóle odnośnie do wiadomości z sowdepji, pismo nasze niemal z reguły uprzedza prasę warszawską.

**Echo pobytu jugosłowiańskich kolejarzy we Lwowie.** Generalny dyrektor kolei jugosłowiańskich p. Popovic przesłał z Lublina depeszę do ręk preza lwowskiej dyrekcji kol. p. inż. Barwicza, w której imieniem wszystkich uczestników wycieczki jugosłowiańskich kolejarzy dziękuje w gorących i serdecz-

# Wyrok uwalniający w procesie krakowskim.

## JEDYNI 6 OSKARŻONYCH SKAZANO ZA KRADZIEŻ. — PROKURATOR WNIOŚŁ ZAŻALENIE NIEWAŻNOŚCI.

Kraków, 31. lipca. (Tel. G. 14) W procesie o zajścia listopadowe odczytano dziś werdykt sędziów przysięgłych.

Przysięgli zaprzeczyli wszystkie pytania dotyczące zbrodni buntu, rozruchów i wszystkich innych przestępstw politycznych.

Co się tyczy posła Stańczyka, przysięgli zaprzeczyli pytanie w sprawie buntu 12 głosami, w sprawie rozruchów 11, inne od 5 do 7 głosami. Pytania w sprawie buntu co do b. posła Klemensiewicza zaprzeczono 12 głosami, co do rozruchów 7, a inne pytania 5 do 11 głosami.

Ława przysięgłych zatwierdziła jedynie pytania, dotyczące zbrodni kradzieży, oszustwa i sprzeniewie-

żenia co do 6 oskarżonych (Służewski, Batko, Marzec, Kleban, Strózik i Stachowicz). Po werdykcie sędziów przysięgłych, trybunał udał się na naradę, która trwała 12 minut, poczem o godzinie 21

ogłosił wyrok:

6 osób skazano na 14 do półtora roku więzienia, z zaliczeniem aresztu śledczego i uwzględnieniem okoliczności łagodzących. Prokurator żądał zatrzymania w areszcie śledczym Rajtarowa i Litowczenki, jako obcokrajowców, z powodu obawy, aby nie zbiegli. Trybunał po naradzie odrzucił ten wniosek.

Co do wszystkich oskarżonych prokurator zgłosił zażalenie nieważności.

(1). 14-letni Mojżesz Schmeer wyszedł z domu rodziców jeszcze 30. lipca i dotąd nie powrócił. Rodzice zamieszkują przy ul. Żółkiewskiej 35.

(2). Z eterem w butelce chodził po sklepach 24-letni Marek Weissbart, bez zajęcia i wylewając przed właścicielami sklepów eter kroplami, starał się otumanić ich i wymusić pewne kwoty. Równocześnie brat jego wyczekiwał z drugą fiolką pod sklepem. Śledztwo policyjne wyjaśni właściwe zamiary tej dziwnej eterowej spółki.

(3). 3-miesięczne dziecko Wilhelma Epplera, zam. na Bogdanówce 1. 82, zmarło nagle w niewyjaśniony przez lekarza dzielnicowego dra Wernickiego sposób. Zwłoki oddawiono na jego polecenie do Instytutu medycyny sądowej.

(4). Dla odstraszania przewidzianych rabusiów strzelał onegdaj w nocy na Wulce restaurator tamtejszy, Olszys Pordes. Policja rozprószyła przywidzenia Pordesa, nakładając mu grzywnę.

(5). Napad bandycki na pociąg pod Sknitowem? Urząd ruchu stacji Lwów doniósł onegdaj policji o ostrzeżeniu przez nieznanych opryszków pociągu jadącego z Sambora do Lwowa w lesie między stacją Stróżanami a Sknitowem. Wysłany wywiadowca z pięciu posterunkowymi przeprowadził szczegółowe śledztwo, które jednakowoż nie rozstrzygnęło tajemnicy, czy był to zamach na pociąg, czy też strzały pochodziły od kłusowników, polujących w nocy w lasach.

## Przygotowania do międzynarodowego kongresu młodzieży.

Lwów, 1. sierpnia.

Wrześniowy kongres C. I. E., mający zebrać w Warszawie delegatów 26 państw, jest dziś przedmiotem wyłączonej pracy wszystkich polskich środowisk akademickich.

Specjalnie utworzony Komisariat Kongresu w Warszawie i Podkomisariaty w innych miastach akademickich, pracują nad przygotowaniem przyjęcia dla gości, nadto Zjednoczenie polskich Stowarzyszeń Rzeczypospolitej Polskiej, pozostające pod przewodnictwem hr. Adama Zamoyskiego, niezmiernie czynnie zajęło się sprawą wrześniowego kongresu.

Podczas obrad Kongresu rozegrane będą międzynarodowe zawody sportowe, które, jak już dziś sądzić można, zamienią się w wszechświatowy turniej młodzieży. W zawodach uwzględnione będą: lekka atletyka, piłka nożna, wioślarstwo, tenis, szermierka. Zgłoszenia uczestników wszystkich krajów napływają do Biura Kongresu już dziś bardzo licznie. Same Włochy zadeklarowały 70 zawodników, z

Anglii przyjdzie ich również nie mniejsza ilość, a i inne państwa będą licznie reprezentowane. Zapowiadany jest między innymi przyjazd takich potęg sportowych, jak Puddeck (Ameryka), Hoff 5 (Holandia) i t. d. Organizacja zawodów zajmuje się z ramienia Biura Kongresu Centrala Akademickich Związków Sportowych.

Program Kongresu obejmuje całą szereg konferencji, wycieczek i rozrywek. 10. i 11. września nastąpi przyjazd delegatów i gości. 12. września nastąpi w Filharmonii warszawskiej uroczyste otwarcie Kongresu, przy współudziale przedstawicieli Rządu, Senatu, oraz władz akademickich. Tegoż dnia rozpoczyna się obrady Rady Administracyjnej. Delegaci zagraniczni, nie będący członkami Rady, udadzą się 12. września na parodniowe wycieczki, częściowo do polskich środowisk akademickich, a więc do Lwowa, Poznania, Wilna, Lublina, Gdańska i na Górny Śląsk, częściowo zaś spędzą te dni w dworach ziemiańskich, gdzie poznają życie polskiej wsi i jej zwyczaje. 14. i 15. września posiedzenie Rady. 16. września rozpoczęcie Olimpiady akademickiej i powrót wycieczek, a wieczorem wielki bankiet, wydany przez Związek Narodowy Polskiej Młodzieży akademickiej. 17. września wyznaczony jest pierwszy dzień obrad Kongresu, poczem delegaci i goście zwiedzają będą miasto, wieczorem zaś koncert. 18. września w poszczególnych Kołach Naukowych przyjęcia gości, zaś wieczorem delegaci przyjmowani będą przez akademickie Koło Ligi Narodów. 19. września trzeci dzień obrad Kongresu. 4-ty dzień zawodów sportowych, uroczyste przedstawienie w Operze. 20. września obrady Kongresu. 5-ty dzień zawodów sportowych, wieczorem zaś bal reprezentacyjny. 21. września, niedziela, uczestnicy zrana udadzą się do kościołów, w dalszym programie dnia obrady Kongresu, zawody sportowe, oraz przyjęcia w domach prywatnych. 22. września nastąpi wyjazd wszystkich uczestników Kongresu do Krakowa.

W czasie pobytu w Krakowie poza zwiedzeniem miasta i okolicy, projektowany jest następujący porządek pracy: Sprawozdanie z ostatniego Zjazdu, zamknięcie oficjalne obrad, poczem odbędzie się pożegnanie uczestników zjazdu w Uniw. Jagiell. i uroczysty obiad pożegnalny.

Dla zapoznania delegatów, przybywających do Polski, z całokształtem życia polskiego. Biuro Kongresu opracowuje obecnie „Informatora”, którego egzemplarz doręczony będzie każdemu delegatowi, czy gościowi przyjeżdżącemu do Polski. „Informator” wydanym będzie w dwu wydaniach: francuskim i angielskim, a na treść jego złożą się prócz programu prac Kongresu, oraz wskazówek praktycznych, następujące działy: 1. Polska. Kraj i Państwo; 2. Życie akademickie i oświatowe w Polsce: a) akademickie życie naukowe i wyższe uczelnie w Polsce, b) współdziałczość akademików, c) życie sportowe, d) Korporacje Polskiej młodzieży akademickiej i e) praca akademicka w Polsce. — Przewodnictwo Komitetu Redakcyjnego „Informatora” objął Prof. Oskar Halecki.



## OGŁOSZENIA.

## ZENANIA ZA ŻYWIENIEM.

T. 88/20/3. Hersch Weingarten, urodzony 1 marca 1888 w Gólgórach, odszedł w r. 1914 na wojnę światową, w której tego samego roku zginął. Celem uznania go za zmarłego a małżeństwa jego z Jentą Wald zawartego za rozwiązane, uwiadomić o zginieciu do 6 miesięcy Sąd lub kuratora dra Naglera w Łodzi, którego ustanawia się obrońcą węża małżeńskiego. 4594

Sąd okręgowy.  
Łódź, 25 listopada 1920.

T. IV. 173/23/7. Józef Górski, urodzony w Pisarzowie 1894, żołnierz austriacki, zginął na wojnie 1915. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości tutejszemu Sądowi. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wyda się orzeczenie. 4590

Sąd okręgowy. Oddział IV.  
Nowy Sącz, 17 maja 1924.

T. IV. 56/22/6. Józef Garnarczyk, urodzony 1884 w Czarnym Potoku, żołnierz austriacki, zginął na wojnie z koncem listopada 1916 pod Czokanestl. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się o udzielenie o nim wiadomości Sądowi lub adwokatowi Sterkowiczowi w Nowym Sączu. Na ponowną prośbę po sześciu miesiącach wyda się orzeczenie. 4589

Sąd okręgowy. Oddział IV.  
Nowy Sącz, 19 lipca 1922.

T. IV. 181/23/8. Jan Bubula, urodzony w Jasnej Podlipieniu 1872, żołnierz austriacki zginął na wojnie po czerwcu 1918. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości tutejszemu Sądowi. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wyda się orzeczenie. 4588

Sąd okręgowy. Oddział IV.  
Nowy Sącz, dnia 3 maja 1924.

T. IV. 98/23/8. Sebastian Wilczek, urodzony w Wilkowsku 1886, żołnierz austriacki, zginął na froncie moskiewskim w r. 1915. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości tutejszemu Sądowi. Po 6 miesiącach od tego ogłoszenia na ponowną prośbę wyda się orzeczenie. 4587

Sąd okręgowy. Oddział IV.  
Nowy Sącz, 25 kwietnia 1924.

T. 415/23/4. Paweł Skiejka, urodzony w Haniuku 1873, jako żołnierz austriacki zginął w roku 1917 na wojnie. Celem uznania go za zmarłego wzywa się by do pół roku od ogłoszenia udzieleno wiadomości o nim Sądowi. 4598

Sąd okręgowy cyw. Oddział VII.  
Lwów, dnia 25 maja 1924.

T. VI. 65/24/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Szlach Jan, rolnik z Wyciaż (Kraków), przydzielony 1914 do 16 p. strzelców nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego ogłasza się wezwanie, aby udzieleno Sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed tym Sędem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd na ponowną prośbę po 15 lutego 1925 rozstrzygnie wniosek. 4597

Sąd okręgowy cyw. Oddział VI.  
Kraków, dnia 30 maja 1924.

## FIRMY.

Firm. 1018/24 B. I. 250. Wpisano w rejestrze Oddział B.: Firma i siedziba Pełni Bank Gwarancyjny. Spółka akcyjna w Krakowie, Rynek gł. 1. 16. Członkiem Rady zawiadowczej wybrany dr. Zygmunt Nussbrecher w Warszawie, ul. Bracka 1. 12. Wykreśla się członków Rady Zawiadowczej dra Władysława Byrke, dra Juliana Scheka i Adolfa Ossolińskiego. Ponieważ wykreśla się pełnomocnictwo udzielone drowi Janowi Bezmannowi oraz prawo nadane dr. Józefowi Gewissowi do podpisywania za instytucję na pierwszym miejscu. (Firm. 932/22/B. I. 250). Dzień wpisu: 7 lipca 1924. 4568

Sąd okręgowy jako handl. Oddział II.  
Kraków, dnia 4 lipca 1924.

Firm. 349—350/24. Do rejestru A. wpisano dnia 22 lipca 1924: Siedziba firmy: Przemysł Brzmienie firmy: Nowy Przemysł Młyn parowy Frenkla i Ski. — Neue Przemysler Dampfmuhe Frenkl et Comp. następujące zmiany: 1) Ze udział w tym przedsiębiorstwie Marij Heleny Frenkl zam. Riedl przeszedł w drodze spadku na jej syna Karola Riedla a Marię Helenę Frenkl zam. Riedl jako współwłaścicielkę wykreśla się. 2) Na podstawie kontraktów kupna z daty Lwów 2 lipca 1912 L. rep. 48236 i z 7 grudnia 1920 L. rep. 76.994 względnie z 8 kwietnia 1921 L. rep. 793: 1) Notuje się wykreślenie imienia i nazwiska Adeli Jolles, urodzonej Ehrensal jako współwłaścicielki i spółniczki przedsiębiorstwa pod firmą powyższą z tym dodatkiem, że 50-towy udział grupy Jolles w tym przedsiębiorstwie nabył umową z daty Lwów 7 grudnia 1920 — 8 kwietnia 1921 na własność Alfred Leon Frenkl, na którego przechodzą też prawa zastępstwa tej spółki handlowej na zewnątrz, przysługujące dotąd Adeli Jolles, urodzonej Ehrensals. 2) Notuje się wykreślenie prawa Adeli Jolles, urodzonej Ehrensals do podpisywania firmy z tem, że odtąd prawo podpisywania spółki przysługuje jedynie Alfredowi Leonowi Frenklowi z jednym z prokurentów. 3) Notuje się w końcu, że w spółce przedsiębiorstwa Nowy Przemysł Młyn Parowy Frenkla i Ski uczestniczą odtąd jako spółnicy: Alfred Leon dw. im. Frenkl z udziałem 70%-owym, Sydonia Felicia Frenkl zam. Lówit z udziałem 11,25%, Olga Klara Frenkl zam. Neufeld z udziałem 11,25%, Maria Helena Frenkl zam. Riedl względnie jej uniwersalny dziedzic Karol Riedl z udziałem 7,50%. 4534

Sąd okręgowy.  
Przemysł, dnia 22 lipca 1924.

Firm. 1183/24. C. VI. 197. Wpisano do rejestru C.: Firma i siedziba: „Biuro budowlane inż. Aleksander Malinowski, Spółka z ogr. odpow. w Krakowie”. Przedmiot przedsiębiorstwa: Przeprowadzanie czynności budowlanych, a mianowicie: wykonanie szkiców i projektów, przyjmowanie obliczeń statystycznych i konstrukcji żelazno-betonowych, sporządzenie kosztorysów, przeprowadzenie oszacowań, podejmowanie się kierownictwa robót budowlanych, przedsięwzięcie i przeprowadzanie na rachunek Spółki wszelkich robót budowlanych przy wykonaniu nowych budowli, remontów, przeróbek starych domów itd., pośrednictwo względnie zakup i sprzedaż materiałów budowlanych wszelkiego rodzaju. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wedle ustawy z dnia 6 marca 1906 Nr. 58 Dp. Kontrakt spółki z daty Kraków, 5 lipca 1924 Lr. 3178. Kapitał zakładowy spółki 6.000 (sześć tysięcy) złotych, wpłacony w całości gotówką do spółki. Czas trwania spółki nieograniczony. Zarząd spółki prowadzić będzie trzech zawiadowców. Zawiadowcami wybrani: Stefania Malinowska, wdowa po Inżynierze Krupczyku 13, inż. Ignacy Kwastel, Zielona 10, inż. Roman Weindling, Biskupia 4, wszyscy w Krakowie zamieszkałi. Podpis firmy: pod wypisaniem, wydrukowaniem lub stampilą odciśniętą brzmieniem firmy umieszczają dwaj zawiadowcy kolektownie swe podpisy. Ogłoszenia Spółki zamieszczane będą w jednym z dzienników krakowskich wedle wyboru zawiadowstwa. Dzień wpisu: 10 lipca 1924. 4566

Sąd okręgowy jako handl. Oddział II.  
Kraków, dnia 10 lipca 1924.

Firm. 993/24. Oddz. C. VI. 180. Wpisy do rejestru handlowego firmy spółkowej: Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Bracia Kalmus”, wyrobów luster i szlifiernia szkła, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrobów luster i szlifiernia szkła. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie ustawy z dnia 6 marca 1906. Kontrakt spółki z daty Kraków, 24 maja 1924 Lr. 25764. Kapitał zakładowy 900 złotych, wpłacony w całości gotówką. Zawiadowcami Spółki są: Możesz Kalmus, przemysłowiec w Krakowie ul. Dietłowska 15.

Natan Kalmus, przemysłowiec w Krakowie - Podgórze ul. Salmarna 11 i Abraham Kalmus, przemysłowiec w Krakowie ul. Ambrożego Grabowskiego 1. 11. Czas trwania spółki: nieograniczony. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy wypisanem przez kogokolwiek, wydrukowaniem lub wyciśnięciem stampilą umieszczają którzykolwiek dwaj zawiadowcy łącznie swe podpisy. Ogłoszenia następują listami poleconymi. Dzień wpisu: 12 czerwca 1924. 4561

Sąd okręgowy cyw. jako handl. O. II.  
Kraków, dnia 7 czerwca 1924.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków „LWOWSKIEGO BANKU dla OBROTU TOWAROWEGO”, spółdzielni z ogr. odp. we LWOWIE odbędzie się dnia 16. b.m. o godz. 17 w lokalu spółdzielni. Porządek dzienny: Zmiana postanowień §§ 1, 2, 11 statutu. 4572

ZARZĄD.

TOWARZYSTWO Oszczędności i Kredytu w Drohobyczu, spółdzielnia zarejestrowana z ograniczoną odpowiedzialnością ogłasza niniejszem, że postanowiło rozwiązanie i likwidację Towarzystwa. Wzywa się więc wszystkich wierzycieli, aby się zgłosili zaraz z swoimi pretensjami do likwidatora p. Tauchema Friedmana, ulica Mickiewicza 25. Drohobycz, w lipcu 1924. 4548-3

KUPIE NATYCHMIAST kamienicę II piętrową z pełnym komfortem i wolnym 3-4 pokojowym mieszkaniem w okolicy ul. Pańskiej, Kochanowskiego, Zielonej lub Zybkiewicza.

Oferty tylko pisemne należy nadsyłać do Sekretariatu Spółki Akcyjnej Wydawniczej, Senatorska 6. 4515-5

LM. 44153/924

## OBWIESZCZENIE.

Gmina miasta Lwowa ma d, sprzedania w rewirze Błotnia, powiat P. zemyślany — kłose dębowe o średniej średnicy ponad 31 cm o ogólnej masie 255,26 m<sup>3</sup>. Sprzedaż nastąpi w drodze ofertowej 1 cytacji z terminem do wnoszenia pisemnych ofert do godziny 12 tej 15. sierpnia 1924, do Dep. I. Magistratu, w którym to dniu nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit na dowód złożenia w Kasie miejskiej wadium, wynoszącego 10 proc. ofiarowanej ceny kupna za całą masę drzewa.

Bliższe warunki licytacji, poda za zgłoszeniem się w godzinach urzędowych Depart. I. Magistratu (II. piętro Ratusz.). 4602

Magistrat król. stot. m. Lwowa  
Lwów, dnia 25. lipca 1924.

J. Neumann m. p.

Czas  
odnowić prenumeratę  
na miesiąc sierpień!  
Czas

We Lwowie - od 5 do 15 września 1924

## IV. TARGI WSCHODNIE

I. WYSTAWA POLSKIEGO KOMITETU  
WYSTAW ROLNICZYCH

Doroczny zjazd kupców, przemysłowców i rolników z kraju i zagranicy.

Ekspozycje, wzory i próbki ze wszystkich gałęzi produkcji w 32 grupach na 43.000 m. kwadr. powierzchni.

Specjalne sekcje zbiorowe francuskich, austriackich, szwajcarskich i angielskich wystawców.

## — TARG SUROWCÓW —

Dział nasennictwa i sztucznych nawozów

Dział maszyn i narzędzi rolniczych.

## — TARG HODOWLAN —

Sprzedaż zarodowych okazów rasowego inwentarza. 4468

Zgłoszenia, prospekty, formularze i wyjaśnienia w biurze Targów Wschodnich — Lwów, ul. Jagiellońska 1, lub: Ekspozytura „T.W.” Warszawa, Marszałkowska 33, tel. 15-13 i „Reklama Polska” Jasna 10, tel. 229-43.

INŻ. JÓZEF JASKÓLSKI

CO WARTESA  
AKCJE  
MAŁOPOLSKIE

DO NABYCIA W KSIĘGARNIACH  
CENA: 2 ZŁP. Z PRZESYŁKĄ POŁEC. 25 ZŁP  
SKŁAD GŁÓWNY: SPÓŁKA AKCYJNA WYDAWNICZA LWÓW  
ZIMOROWICZA 5

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—3 popoł. — Listów niefrankowanych naleyście nie przyjmuje się — Rękopisów Redakcja i Administracja niezwracają. — Konto P. K. O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI Naleytyość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Klebusiewicz